

Chodź pomaluj mój świat – 2+1

Piszesz mi w liście, że kiedy pada,
Kiedy nasturcje na deszczu mokną,
Siadasz przy stole, wyjmujesz farby
I kolorowe otwierasz okno
Trawy i drzewa są takie szare,
Barwę popiołu przybrały nieba
W ciszy tak smutno, szepce zegarek
O czasie, co mi go nie potrzeba

Więc chodź, pomaluj mój świat
Na żółto i na niebiesko,
Niech na niebie stanie tęcza
Malowana twoją kredką
Więc chodź, pomaluj mi życie,
Niech świat mój się zarumieni,
Niech mi załśni w pełnym słońcu,
Kolorami całej ziemi

- - - - -

Za siódmą górą, za siódmą rzeką,
Swoje sny zamieniasz na pejzaże
Kiedy się wlecze wyblakłe słońce,
Oświecła ludzkie wybladłe twarze

Więc chodź, pomaluj mój świat
Na żółto i na niebiesko,
Niech na niebie stanie tęcza
Malowana twoją kredką
Więc chodź, pomaluj mi życie,
Niech świat mój się zarumieni,
Niech mi załśni w pełnym słońcu,
Kolorami całej ziemi

Więc chodź, pomaluj mój świat
Na żółto i na niebiesko,

Niech na niebie stanie tęcza
Malowana twoją kredką
Więc chodź, pomaluj mi życie,
Niech świat mój się zarumieni,
Niech mi załśni w pełnym słońcu,
Kolorami całej ziemi

Więc chodź, pomaluj mój świat
Na żółto i na niebiesko,
Niech na niebie stanie tęcza
Malowana twoją kredką
Więc chodź, pomaluj mi życie,
Niech świat mój się zarumieni,
Niech mi załśni w pełnym słońcu,
Kolorami całej ziemi



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych